

## ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE - tajemnice chwalebne.

### 1. TAJEMNICA PIERWSZA – ZMARTWYCHWSTANIE PANA JEZUSA.

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?” (J11,25)

To pytanie do każdego z nas. Czy naprawdę wierzymy w zmartwychwstanie Pana Jezusa i czy naprawdę wierzymy, że kiedyś zmartwychwstaniemy wraz z Nim do życia wiecznego?

A jeśli tak, to jak żyjemy, aby to mogło się stać?

Zmartwychwstania i życia wiecznego nie można osiągnąć samodzielnie, niejako bez udziału Chrystusa. Jego Przenajświętsza Ofiara krzyżowa nie gwarantuje nam zbawienia, ale otwiera drogę ku niemu. Bóg pozostawia człowiekowi decyzję co do tego, czy zechce trafić do nieba, czy zechce zmartwychwstać wraz z Chrystusem do szczęśliwości wiecznej.

Człowiek ma wolną wolę i może wybierać, a jego wybór musi pociągać za sobą konsekwencje. Oby to był słuszny i mądry wybór, taki, jakiego nie będziemy przez całą wieczność żałowali.

### 2. TAJEMNICA DRUGA – WNIEBOWSTĄPIENIE PANA JEZUSA.

„Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę.” (J14,1)

Znamy i cel i drogę. Drogą jest Jezus Chrystus, a celem zbawienie wieczne. Nim się to stanie, w życiu każdego człowieka pokonana musi zostać śmierć. A dokonać tego może jedynie Bóg.

Uczyńmy wszystko za życia, aby Jezus, gdy przyjdzie powtórnie, zabrał nas do wieczności, gdzie sam przebywa wraz z Ojcem.

Uczyńmy wszystko, aby Jezus, gdy przyjdzie powtórnie, mógł zabrać do nieba jak najwięcej ludzi. Naszą modlitwą i wynagradzaniem wyjednajmy Mu dusze wszystkich ludzi, zwłaszcza tych, którzy nawet nie wiedzą, dokąd zmierzają.

### 3. TAJEMNICA TRZECIA – ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

Oto wiemy już dokąd idziemy i kogo naśladować powinniśmy. Wiemy, że sami z siebie niczego wartościowego dokonać nie możemy, dlatego Bóg posyła nam Swojego Ducha.

„Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi, ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. Nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was.” (J14,15)

Duch Święty, Kościół Święty, Sakramenty Święte – i On, Jezus Chrystus, w Najświętszym Ciele i Przenajdroższej Krwi Swojej, w Eucharystii, w Ofierze Wiecznej dla zbawienia naszego. Oto droga, oto Boże prowadzenie, oto Boża miłość.

#### **4. TAJEMNICA CZWARTA – WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**

„Nagrodą za grzech jest śmierć.”, ale Jej to nie dotyczy, jako jedyna zachowana od grzechu. Jezus nie czeka na koniec dziejów, już za życia Swojej Najświętszej Matki przychodzi po Nią i zabiera Ją z ciałem i duszą do nieba. Tak głosi mądrość Kościoła Świętego.

Pragnieniem Boga jest, aby wszyscy ludzie byli zbawieni. Jest to tak wielkie i głębokie pragnienie, że Bóg decyduje się na największą Ofiarę - z własnego Syna. I Ona staje się, i śmierć zostaje pokonana, i Bóg pragnie wyrwać każdego człowieka z więzów śmierci i porwać go do nieba.

Jednak niczego nie czyni „na siłę”, wbrew człowiekowi. Dzisiaj wielu ludzi nieświadomie odrzuca miłość Bożą, nie pozwala się prowadzić, nie pozwala się uświęcać w Kościele i nie pragnie jednoczyć się ze swoim Zbawicielem w Najświętszej Komunii.

Czy gdy Jezus Chrystus będzie zmartwychwstawał w naszym życiu, czy rzeczywiście zmartwychwstaniami razem z Nim? Czy zostaniemy przez Niego zabrani do nieba?

#### **5. TAJEMNICA PIĄTA – UKORONOWANIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY NA KRÓLOWĄ NIEBA I ZIEMI**

Oto jak Bóg kocha człowieka. Stworzenie czyni Królową wszelkiego stworzenia. Tak nagradza życie bez grzechu, tak nagradza oddaną Sobie duszę i serce.

W niebie wszyscy będziemy czyści i niepokalani. Stanie się to dzięki miłosierdziu Bożemu, o ile z niego skorzystać zapagniemy jeszcze tu na ziemi.

Wynagradzajmy Bogu zwłaszcza za dusze, które tego nie czynią. Bóg kocha wszystkich ludzi i o życie wieczne dla wszystkich ludzi zabiega. Niestety wielu jest takich, którzy za nic mają troskę Bożą, za nic mają Ofiarę na krzyżu złożoną. W swojej zatwardziałości serca zmierzają pewnie ku potępieniu. Czyż nie napawa to Boga naszego żalem? Czyż nie są to najboleśniejsze cierpienia zadawane naszemu Zbawicielowi na krzyżu? W Ogrodzie

Oliwnym?

„Pragnę...” [aby wszyscy ludzie byli zbawieni]...

Dopomóżmy Jezusowi w tym pragnieniu. Wynagradzajmy Jego Sercu przez Serce Tej, którą ustanowił Królową Nieba i Ziemi, najwyższej spośród wszystkich stworzeń, Najświętszej Maryi Panny. Jak zapowiedział w Fatimie, takie wynagrodzenie jest Mu najśodsze i najmilsze.

„Bóg pragnie, abym była bardziej znana i kochana.”

Poznając i kochając Maryję, stajemy się Bogu bliscy, bo upodabniamy się do Tej, która jest Mu najmilszą. Wynagradzając Jej Sercu, wynagradzamy przez Nie Sercu Najlitościwyszemu - Sercu Jezusowemu.

A wstawiając się za duszami idącymi ku potępieniu, odpowiadamy na najgłębsze pragnienie Jezusa konającego na krzyżu: aby wszyscy ludzie byli zbawieni.